

Najnowszy model „Skody” na stoisku CSRS na MTP.

Foto CAF

Wszystkie drogi prowadzą do Poznania

Dziś otwarcie XXXIII MTP

Dziś o godz. 10 nastąpi otwarcie XXXIII Międzynarodowych Targów Poznańskich, jednej z największych a zarazem najpopularniejszych imprez handlu zagranicznego w świecie. Trawestując znane przysłowie, można śmiało powiedzieć, że obecnie wszystkie drogi prowadzą do Poznania. Nie zabrakło bowiem w br. na MTP przedstawicieli żadnego kontynentu. W Poznaniu eksponują swe wyroby wystawcy z 53 państw, Polska jest 54 wystawcą.

KILKA czynników decyduje o popularności Międzynarodowych Targów Poznańskich. Pierwszy, to fakt, że trudno dziś myśleć o rozwoju gospodarczym bez wymiany handlowej. Stąd też w Poznaniu widzimy potęgę przemysłowe i kraje słabo rozwinięte gospodarczo. Jedni i drudzy chcą

handlować, pierwsi, aby nadal rozwijać potencjał przemysłowy, drudzy, że trudno swój kraj zacyfonia.

Drugim czynnikiem popularności MTP jest udział w tej imprezie kilku grup integracyjnych. Eksponują tu swoje wyroby kraje należące do RWPG, EWG oraz tzw. Europejskiego Zrzeszenia Wolnego Handlu. Jest to zarazem wielkie spotkanie świata gospodarczego Wschodu i Zachodu, stwarzające możliwości znalezienia platformy wspólnego porozumienia.

Trzecim wreszcie czynnikiem, decydującym o roli MTP jest poważy rozwój gospodarczy Polski i innych krajów obozu socjalistycznego. Wszyscy wystawcy z Zachodu podkreślają fakt, że kraje świata socjalistycznego są bardzo interesującym rynkiem, zarówno pod względem eksportu jak i importu.

Tegoroczna ekspozycja krajów socjalistycznych jest wyraznym dowodem potęgi przemysłowej naszego obozu, ciągłego rozwoju technicznego, stale pogłębiającej się współpracy i coraz szerszego podziału pracy.

Zajmująca prawie połowę terenów targowych ekspozycja polska ukazuje pełną gamę najnowocześniejszych wyrobów różnych gałęzi naszego przemysłu. Można powiedzieć, że jest ona wiernym obrazem tego, co potrafili wyprodukować polski inżynier i robotnik, co mamy światu do zaoferowania.

Wielkie spotkanie 5 kontynentów trwać będzie dwa tygodnie. Należy przypuszczać, że będzie ono owocne, tak dla polskiego handlu zagranicznego jak też dla wszystkich wystawców.

A. KILNAR

Kurier

Szczeciński

ROK ZAŁOŻENIA — 1945

WYD. AB

Cena 50 gr Nr 132 (6162)

NIEDZIELA 7.VI.64 r.,
PONIEDZ. 8.VI.64 r.

W. Brytania akceptuje polską propozycję

POLSKA INICJATYWA W SPRAWIE LAOSU znajduje się w centrum uwagi Moskwy, Londynu i Waszyngtonu. **OSTATNIE DEPESE I KOMUNIKATY DOWODZA**, że według oceny meżów stanu i komentatorów, inicjatywa ta w obecnej, niesłychanie skomplikowanej sytuacji w Laosie wskazuje drogę do rokowań mających na celu pokojowe uregulowanie problemu. Po part ją w piątek Związek Radziecki, a w sobotę W. Brytania.

Wizyta wicekanclerza Austrii

WARSZAWA PAP. Wczoraj przybył tu wicekanclerz Austrii — dr Bruno PITTERMANN, który weźmie udział w otwarciu XXXIII Międzynarodowych Targów Poznańskich.

Nagle zaostření sytuacji w rejonie Cypru

Nowa groźba inwazji tureckiej

DONIESIENIA AGENCYJNE MOWIĄ o zaostření problemu cypryjskiego. W tureckim porcie Iskenderun skoncentrowano znaczne siły wojskowe, gotowe do dokonania inwazji na Cypr. W armii greckiej ogłoszono stan alarmowy. Również w cypryjskiej Gwardii Narodowej wprowadzono stan pogotowia. W Ankarze i Atenach odbyły się narady z udziałem przedstawicieli rządu i armii. W związku z napiętą sytuacją wokół Cypru prezydent Johnson zaprosił premiera Turcji İnönü do Waszyngtonu.

NIKOZJA — LONDYN — WARSZAWA PAP. Jak podały amerykańskie agencje prasowe UPI i AP w tureckim porcie Iskenderun, położonym w odległości około 200 km od Cypru odbywa się intensywna koncentracja tureckich wojsk lądowych oraz okrętów wojennych. Premier Turcji wygłosił ub. nocy przemówienie radio-

we, w którym oświadczył, iż pokojowe środki rozwiązania kryzysu cypryjskiego nie powiodły się, oraz, że Turcja jest zobowiązana zapewnić bezpieczeństwo wspólnocie tureckiej na wyspie.

JAK JUŻ PODAWALIŚMY, Grecja ostrzegła wielokrotnie, iż w razie dokonania inwazji na wyspę, nie pozostanie obojętna wobec takiego rozwoju wydarzeń. Perspektywa otwartego konfliktu grecko-tureckiego (jak wiadomo obydwa kraje są członkami NATO), skłoniła Stany Zjednoczone do podjęcia energicznej akcji aby nie dopuścić do starcia między dwoma sojusznikami, stanowiącymi tzw. południowo-wschodnią flankę Bloku Atlantyckiego.

DO ANKARY przybył niespodziewanie dowódca sił NATO w Europie, amerykański gen. LEMNITZER. Przeprowadził on rozmowy z premierem İnönü, ministrem spraw zagranicznych, Erkinem i szefem sztabu generalnego, gen. Sütcüym. Ambasador USA w Ankarze, Hara złożył wizytę ministrowi Erkinowi przekazując mu list prezydenta JOHNSONA do premiera İNÖNÜ. Prezydent Johnson zaprosił İnönü do Waszyngtonu w celu odbycia rozmów w sprawie Cypru. Biały Dom oświadczył później, iż sprawa wizyty İnönü jest nadal dyskusyjna.

NA CYPRZE podejmowane są przygotowania w celu odpar-

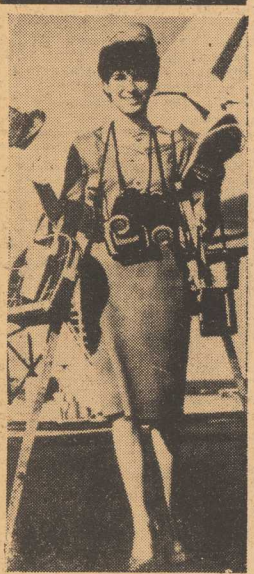
cia ewentualnej agresji tureckiej. Rząd cypryjski ogłosił stan pogotowia w siłach bezpieczeństwa. 30 tys. członków Gwardii Narodowej zmobilizowanych zostało do akcji w celu obrony wybrzeży. W Nikozji krąży pogłoski, iż niedaleko północnego wybrzeża Cypru stoi sześć tureckich okrętów wojennych.

Morderca z Oświęcimia MENGELE aresztowany w Peru

NOWY JORK PAP. Joseph Mengele, zbrodniczy lekarz SS-owski w obozie oświęcimskim, aresztowany został przez policję peruwiańską w prowincji San Martin o blisko 1000 km na północ od Limy, gdzie pod własnym nazwiskiem posiadał dobrze prosperującą farmę rolniczą. Mengele był w randze SS-Hauptsturmführera lekarzem obozowym w Oświęcimiu od maja 1943 do maja 1945 r. i odpowiedzialny jest za masowe przeprowadzanie pseudoksiępymentów lekarskich na żywych więźniach.



W SOBOTE WIECZOREM agencje zachodnie doniosły z Limy, że rzecznik rządu peruwiańskiego zdecydował wiadomość o aresztowaniu doktora Mengele, o którym poinformowała sobotnia prasa w Peru z powołaniem się na autorytatywne oświadczenie peruwiańskiego ministra spraw wewnętrznych.



Nie tylko pasażerowie miejsc komunikacji są rozlagnieni i zostawiają nieprawdopodobne przedmioty w tramwajach, kolejbusach i autobusach. To samo zdarza się też pasażerom samolotów. Stewardessa Kanadyjskich Linii Lotniczych opuszcza samolot z przedmiotami zapomnianymi przez pasażerów. Są to kule i torneka, aparat fotograficzny, torby, buty i kapelusze.

Dalsze pogroźki „Dusiciela”

ZBRODNICZY SZALENIEC nadal nieuchwytny

PARYŻ PAP. — Paryż jest ciągle pod wrażeniem tragicznej śmierci 11-letniego chłopca, Luca Tarona, którego zwłoki znaleziono przed 11 dniami na przedmieściach stolicy. Morderca, mimo iż ciągle daje o sobie znać, pozostaje nadal nieuchwytny.

JUŻ 6-KROTNE wysłał on do redakcji dzienników paryskich, posterunków policji, a nawet do rodziców zamordowanego chłopca, listy podpisane „Dusiciel”, w których podawał wszystkie szczegóły swego czynu. Zbrodniarz zapowiada, że dokona jeszcze 5 morderstw, jeśli nie dostanie okupu, któ-

rego, jak twierdzą rodzice mordercy Luca, nikt nigdy od nich nie żądał. Dalsze listy wysłał on w piątek. W jednym z nich zapowiada, że jeśli jego list nie zostanie opublikowany przez całą prasę, wówczas „gra listowo zabije dziecko, bądź do rosteo, co ma być oszczędzeniem”.

W „Dniu Chemika“

Władysław Gomułka pozdrawia pracowników polskiej chemii

I SEKRETARZ KC PZPR — Władysław GOMUŁKA nadesłał do Zarządu Głównego Związku Zawodowego Chemików — na ręce przewodniczącego ZG — Tadeusza TOMOSZA — list, w którym czytamy m.in.:

PRACOWNICY POLSKIEJ CHEMII obchodzą po raz pierwszy „DZIEŃ CHEMIKA”. Ustanowienie „Dnia Chemika” jest dowodem rosnącej roli przemysłu chemicznego w gospodarce naszego kraju i wyrazem uznania, jakie pracownicy chemii zdobyli sobie w oczach społeczeństwa.

Praca chemików przynosi na

szę socjalistycznej ojczyźnie coraz bogatsze owoce. W okresie dwudziestolecia Polski Ludowej produkcja chemiczna wzrosła ponad dwudziestokrotnie, przemysł chemiczny stał się jedną z najważniejszych gałęzi gospodarki narodowej.

Stawiamy na wielki rozwój chemii, na dalszą szeroką che-

mizację wszystkich dziedzin gospodarki narodowej.

JESTEŚMY GŁĘBOKO PRZEKONANI, że pracownicy chemii oddadzą wszystkie swe siły, zdolności i wiedzę, aby z honorem zrealizować wielkie i trudne zadania, które stawia nasza partia na drodze rozwoju przemysłu chemicznego. Utwierdza nas w tym wasz aktywny, twórczy udział w dyskusji przedzjazdowej, przyjęcie przez was też zjazdowych, jako wielkiej szansy polskiej chemii i całej gospodarki narodowej.

W „Dniu Chemika” w imieniu KC PZPR gorąco dziękuję wszystkim pracownikom polskiej chemii za ofiarną pracę, za oddanie dziełu budownictwa socjalistycznego. Serdecznie was pozdrawiam i życzę dalszych sukcesów.

PO RAZ PIERWSZY w br. obchodzimy „Dzień Chemika”, święto wieloletniej rzeszy pracowników naszego przemysłu chemicznego. Ustalenie „Dnia Chemika” nie jest dziełem przypadku. Chemia jest tą gałęzią przemysłu, która w ostatnich latach rozwija się w Polsce najszybciej, na którą leżymy miliardowe nakłady inwestycyjne, i która ma przed sobą ogromne perspektywy wzrostu.

Wspaniała chemia odgrywa bowiem coraz większą rolę

Drewna w Mniszkach pod Gryfinem czy zakłady spółdzielcze i przemysłu terenowego. Zatrudniają one kilka tysięcy pracowników i dają rocznie produkcję wartości około 1 mld zł.

Chemia, oprócz gospodarki morskiej, będzie także jednym z głównych kierunków gospodarczego rozwoju Szczecina. Jak wiadomo, projektu je się w przyszłości budowę wielkiego kombinatu nawozów kompleksowych w Policach, którego koszt liczą nie z inwestycjami towarzyszącymi ma wynieść około 3 mld zł. Kombinatu ten będzie produkować 800 tys. ton nawozów, a pracę w nim znaj-

Przemysł przyszłości

Je w gospodarce, rzutnie na rozwój zarówno przemysłu ciężkiego, jak i lekkiego, do starca nawozów sztucznych rolnictwa, włókienniczo-przemysłowi tekstylnemu i tworzyw, zastępujących różnego rodzaju metale. Jest więc chemia przemysłem przyszłości.

Przemysł chemiczny odgrywa ważną rolę również w Szczecinie. Mamy tu takie zakłady, jak SZNF, SZWS, Papiernia Skolwin, Zakłady Suchej Destylacji

dale około 4 tys. pracowników.

Mamy więc powody, aby szczególnie uroczyście obchodzić to pierwsze w historii naszego kraju święto pracowników przemysłu chemicznego, przemysłu, który w tak zasadniczy sposób będzie rzutować na rozwój naszego miasta.

Życzymy też pracownikom chemii wielu nowych sukcesów.

Do NRD bez wiz

Ułatwienia w prywatnym ruchu podróżnych PRL i NRD

WARSZAWA PAP. MIĘDZY PRL I NRD ZAWARTA ZOSTAŁA UMOWA O ZNIESIENIU WIZ, KTÓRA WCHODZI W ŻYCIĘ Z DNIEM 7 CZERWCA 1964 ROKU.

ZGODNIE Z TĄ UMOWĄ, obywatele PRL i NRD, stale zamieszkałi w swoim kraju oj-

czystym, mogą wyjeżdżać do drugiego kraju prywatnie bez wizy, jeżeli są w posiadaniu ważnego paszportu lub wkładki paszportowej do dowodu osobistego.

W celu uzyskania paszportu lub wkładki obywatel PRL obowiązany jest przedłożyć w Wojewódzkiej Komendzie Milicji Obywatelskiej pisemne za prośbą. Uwierzytelnienie za prośbą nie jest wymagane. Pobyt w NRD może trwać do 30 dni.

Obywatele PRL i NRD, stale zamieszkałi w swoim kraju ojczystym, zwolnieni są również z obowiązku posiadania wiz tranzytowych. W tym przypadku zaproszenia są zbędne.

W szczecińskim „Junaku“ — jak w metalowej piekarni

Znana w kraju szczecińska fabryka motocykli „Junak” zmienia „skórę”. W miejsce za kładu montującego popularne 350-ki wyróżnia tu w niedługim czasie jedyną w kraju fabrykę specjalizującą się w produkcji wałów napędowych i układów kierowniczych do wszystkich typów samochodów osobowych i ciężarowych produkowanych przez nasz przemysł motoryzacyjny. Ale nie to stanowi przedmiot dumy i chluby inżynierów i techników tego przedsiębiorstwa. „Junak” będzie jednym z pierwszych w kraju producentów detali samochodowych i motocyklowych, wyrabianych z metalowych proszków spiekanych. Reakcyjna ta metoda pozwala na przeszło 10-krotną obniżkę kosztów pracochłonności obróbki poszczególnych części samochodów i motocykli.

Zamiast bowiem — jak dawniej — kierować niezgrabnie i kosztowne odlewy metalowe do obróbki maszynowej i termicznej — w „Junaku” będzie się od razu spiekać gotowe w kształcie i formie detale i części. Specjalna zautomatyzowana linia produkcyjna pozwoli na kształtowanie odpowiednich modeli.

A co będzie z motocyklamii „Junak”? Spieszymy uspokoić amatorów tego dobrego i silnego motocykla. „Junak” będzie nadal produkowany. Co prawda w mniejszej ilości, ale za to w ulepszonej nieco wersji. (Sok.)

POGODA na dziś

Zachmurzenie małe z przelotnym wzrostem w godzinach popołudniowych.

Temperatura 23—25 st.



W hutach plus 60 stopni C.

KATOWICE PAP. Panujące na Śląsku od kilku dni 30-stopniowe upały utrudniają pracę hutnikom. Przy wielkich piecach i piecach martenowskich temperatura dochodzi do 50 stopni Celsjusza, a w halach lejniczych sięga nawet 60 stopni.

„Pojedynek“ na wyciory zakończył się śmiercią

Osiemnastoletni Bolesław J. należał do najbardziej uzdolnionych maturzystów chorowskiego liceum ogólnokształcącego.

Po brawurowym skoku poskromił rozszalałego konia

Na ulcach śródmieścia Siemianowic, sploszony koń zerwał się wraz z uprzężą i pędził na oślep. Wielu mieszkańców starło się wstrzymać rozszalałe zwierzę.

Dyrektor jednego z przedsięwzięć, który namiętnie i z powodzeniem uprawia sport jeździecki, zobaczył z daleka galopującego rumaka. Gdy koń znalazł się obok niego, brawurowym skokiem dosiadł go i uspokoił.



Ulubienica publiczności, laureatka ubiegłorocznego Festiwalu Piosenki w Sopocie TAMARA MIĄNSAROWA przybyła na występ do Polski. Dzień 4.VI. br. pani Tamara poświęciła na bezstrasną wycieczkę po Warszawie. Na zdjęciu: na rynku Starego Miasta pozujemy do fotografii.

Wkrótce niższe ceny truskawek

WARSZAWA PAP. W sklepach pojawiły się pierwsze truskawki, ich zbiory — opóźnione w tym roku o 7 do 10 dni — rozpoczęły najwcześniej w woj. woj. poznańskim, wrocławskim i zielonogórskim. Są to jeszcze małe ilości, a ceny dość wysokie.

Od 6 czerwca — jak przewidują ogrodnicy — rozpoczną się coraz większe dostawy truskawek z woj. warszawskiego, kieleckiego i poznańskiego, a ceny owoców znacząco się obniżą. Już w przyszłym tygodniu w tych trzech województwach truskawki powinny kosztować ok. 20 zł za kilogram.

Rewelacja naukowa

ODNALEZIENIE piętnastowiecznego manuskryptu „Retoryki Kalimacha” w bibliotece gimnazjalnej w Wałbrzychu stało się prawdziwą rewelacją w historii nauki. Profesor K. Kumaniński poświęcił „Retoryce” specjalną książkę („O odnalezieniu Retoryki Filipa Kalimacha”), która spotkała się z ogromnym zainteresowaniem za granicą.

Zgon ojca J. Gronouskiego

Minister poczty USA skraca pobyt w Polsce

WARSZAWA PAP. W sobotę minister poczty Stanów Zjednoczonych — dr John Gronouski przyjęty został przez stałego przewodniczącego Rady Państwa — Edwarda Ochaba. Następnie amerykańskiego gościa przyjął prezes Rady Ministrów — Józef Cyrankiewicz, któremu towarzyszył wiceprezes Rady Ministrów — Piotr Jańszewicz. ...

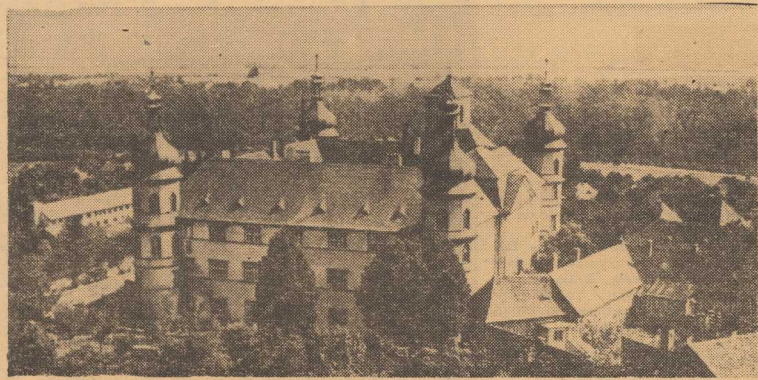
W OSTATNIEJ CHWILI na deszcz wiadomość o śmierci ojca ministra Jana Gronouskiego, w związku z czym minister Gronouski musi skrócić swój pobyt w Polsce; weźmie on jedynie udział dziś w uroczystym otwarciu Targów Poznańskich jako oficjalny przedstawiciel prezydenta Johnsona. Podczas pobytu w Polsce min. Gronouski miał m. in. odwiedzić Szczecin.

Rozbudowa uzdrowiska w Polczynie-Zdroju

DZIĘKI umiejętnej gospodarce oraz stale rosnącym nakładom (11,5 mln zł w r. 1963), uzdrowisko w Polczynie-Zdroju staje się jednym z czołowych w kraju. W ciągu czterech ostatnich lat liczba tzw. „osobodni” kuracjuszy wzrosła z 305 tys. do 360 tys. Koncepcje dalszej rozbudowy tego uzdrowiska wiążą się z wykrytymi ostatnio bogatymi złożami soli kameralnej.

Najbliższe projekty przewidują nadbudowanie trzeciej kondygnacji nad jednym z największych budynków sanatoryjnych w Polsce — „Gryf”, modernizację budynków gospodarczych sanatorium „Podhale”, a także przeniesienie biur z sanatorium „Irena”. Przyniosłoby to dodatkowych 250 miejsc w Uzdrowisku.

Przewiduje się również modernizację parku zdrojowego, zagospodarowanie terenu oraz budowę pomniejszych obiektów gospodarczych. (ZAP.)



PIKNO CZECHOSŁOWACI

W miejscowości Kostelec nad Čerazym Lasem znajduje się renesansowy zamek...

Dalekopis przyjaźni

NOWE ZAKŁADY PRZEMYSŁOWE

Ostatnio przybyły rewolucyjnej Republiki Kuby nowe zakłady przemysłowe. W mieście Santa Clara...

KILKA DANYCH O OŚWIACENIU

Miła Republika Kuby dokonała prawdziwej rewolucji w zakresie rozwoju oświaty. Obrazują to wymowne poniższe dane: w 1958 r. do sześciu klas szkół podstawowych uczęszczało 737 tys. dzieci...

Sprawiedliwości musi stać się zadość

OSKARŻAMY Hansa Kruegera!

OD 17 PAŹDZIERNIKA 1939 ROKU RZĄDY W CHOJNICACH — JAKO KIEROWNIK SĄDU POWIATOWEGO I SĘDZIA NADZORUJĄCY MIEJSCOWE WIZJENIE ORAZ JAKO ZAUFANY KIEROWNIK POLITYCZNY NSDAP — OBLAŻ HANS KRUEGER.

AKTION „DREI” — tym wykorzystanie pracy pozostałych Polaków, jako trzecie „a” — ausröten — wypiecenie polskości do ostateczności. Hans Krueger wzorowo spełniał te dyrektywy.

Na własne oczy

BRYTYJSKI MINISTER SPRAW WEWNĘTRZNYCH, Henry Brooke, w ciągu całej nocy odwiedzał kolejno uczeszczone przez „nasoblatków” knajpy w londyńskiej dzielnicy Soho...

Żony nie dotyczy...

AMERYKAŃSKA PRASA REPUBLIKANSKA, chcąc zdyskredytować zapoczątkowaną przez prezydenta Johnsona w roku przedwyborczą kampanię „walki z niedzą”, nadała wielki rozgłos faktom, że na ziemi będącej własnością małżonki prezydenta w południowym stanie Alabama wegetują w warunkach skrajnej nędzy murzynscy dzierzawcy...

Sukces ciemnoty i fanatyzmu

GOLDWATER KANDYDATEM NA PREZYDENTA?

POJEDYNEK ROCKEFELLER-GOLDWATER w wyborach wstępnych w Kalifornii zakończył się zwycięstwem senatora z Arizony. Znosi się więc na to, że z ramienia Partii Republikańskiej właśnie BARRY GOLDWATER będzie przeciwnikiem Lyndona B. JOHNSONA w listopadowych wyborach prezydenckich.

PROGRAM GOLDWATERA — to w dziedzinie polityki we wnętrzu — utrzymanie segregacji Murzynów, opozycja przeciw

ciw ustawodawstwu socjalnemu, uchylene podatku dochodowego wielkich przedsiębiorstw. W dziedzinie polityki międzynarodowej — odrzucenie koncepcji pokojowego współistnienia, przekreślenie Układu Moskiewskiego i spotęgowanie wyścigu zbrojeń.

JAK SIĘ TO STAŁO, że po nad milion mieszkańców największego i najbardziej gospodarczo rozwiniętego stanu nad Pacyfikiem wybrało człowieka, według określenia angielskiego „Timesa” „tak długi w sprawach polityki zagranicznej i tak zaofanowanego, gdy chodzi o problemy wewnętrzne”?

Zwycięstwo Goldwatera w Kalifornii jest przede wszystkim konsekwencją narastającego w partii republikańskiej konfliktu między bardziej umiarkowanym — a skrajnie reakcyjnym skrzydłem. Goldwater, reprezentujący ten właśnie kierunek, w Kalifornii znalazł zdecydowanych odbiorców dla swych hasel. Zdolał skupić wokół siebie wszystkich „niezadowolonych”, których jest tam dostatecznie dużo. A więc akcjonariuszy kalifornijskiego przemysłu zbrojeniowego, dla których spadek napięcia międzynarodowego oznacza zmierzch pomysłowej koniunktury; działaczy John Birch Society, na każdym kroku wieszczących „czernych”; średnio zarabiających warstw obywateli, pod wpływem rasistowskiej propagandy, że w naziżnieniu może się poprawić ich losy, wreszcie legiony rozdana tymczasem „cór amerykańskiej rewolucji”.

DO KONWENCJI REPUBLIKI KANSKIEJ, na której będzie ostatecznie wysunięty kandydat na prezydenta, pozostał jeszcze miesiąc i trudno przewidzieć, co się może w tym czasie zdarzyć. Rockefeller wszakże zapowiada, że będzie walczył dalej. Być może też nastąpi konsolidacja frontu antygoldwaterowskiego i na widowni pojawi się jakiś kompromisowy kandydat. Ale nawet jeśli Goldwater nie uzyska nominacji, pozycja jego jest już na tyle mocna, że będzie mógł wywierać wpływ zarówno na wybór kandydata jak i na kształtowanie się polityki partii w kierunku skrajnie prawicowym. (m. j.)

Pod koniec 1963 r. mieszkańcy Chojnic rozpoznali go na fotografii jako ministra do spraw przesiedleńców w rządzie NRF. Choć po ujawnieniu jego przeszłości, Krueger musiał się podać do dymisji — po został członkiem bońskiego Bundestagu i aktywnym działaczem CDU.

K. ZAREWICZ

Umowa Polska - ZSRR. W dniu 2.VI.64 r. nastąpiło w Warszawie podpisanie umów między Polską i ZSRR. Ze strony radzieckiej umowy podpisał I. Archipow, ze strony polskiej minister W. Trampczyński. Podpisano umowę między rządem PRL i ZSRR o udzieleniu pomocy ekonomicznej i technicznej PRL w rozwoju przemysłu naftowego i gazowego oraz umowę między rządem PRL i ZSRR o udzieleniu pomocy PRL w rozwoju przemysłu górniczego i hutniczego. Na zdjęciu: od lewej I. Archipow, z prawej W. Trampczyński. CAE-Fot. CZARNOGÓRSKI



BONN. Niemieckie stewardessy żyły dotychczas jak zakonnice, a przynajmniej wymagano, by były nimi w istocie — oświadczył jeden z członków sądu berlińskiego wy dając wyrok w sprawie pracownic niemieckiego towarzystwa lotniczego. Stewardessy z NRF przyjmując pracę musiały się bowiem zobowiązać, iż nie nawiążą żadnych „bliższych stosunków” z mężczyznami, a przynajmniej nie zalegalizują ich aktem ślubu. Kiedy jednak samotność zawarowana specjalnym paragrafem stała się już zbyt nieznośną, biedne panny, narażone ciągle na trudne do zwołania pokusy, postanowiły ogłosić strajk. W takiej sytuacji dyrektorka towarzystwa uciekała się do arbitrażu sądu, a ten zdecydował, iż uciążliwy celibat winien być całkowicie zniesiony. Podobnie uczciwiej strajku odmówiły zwycięstwo dzięki sprytnemu podsunięciu wyjątkowo pomętnej stewardessy sędziemu, który postanowił wstąpić z nią w związek małżeński.

Zniesienie celibatu

znośną, biedne panny, narażone ciągle na trudne do zwołania pokusy, postanowiły ogłosić strajk. W takiej sytuacji dyrektorka towarzystwa uciekała się do arbitrażu sądu, a ten zdecydował, iż uciążliwy celibat winien być całkowicie zniesiony. Podobnie uczciwiej strajku odmówiły zwycięstwo dzięki sprytnemu podsunięciu wyjątkowo pomętnej stewardessy sędziemu, który postanowił wstąpić z nią w związek małżeński.

BRONISŁAW WIŚNIEWSKI PAMIĘTA, że listy więźniów przeznaczonych na rozstrzelanie przyniesiono do więzienia z podpisem Kruegera. Wanda STYMCZ rozpoznała Kruegera jako decydującego o wysłce Polaków na roboty przy musowce. Franciszek HUSAREK, który był tłumaczem w sądzie, szczegółowo opisuje jak Krueger zmuszał onofnych Polaków pod groźbą śmierci lub wysłki do obozu do przyjmowania tzw. irrealnej listy niemieckiej. Bernard NARLOCH łamiącym się głosem wspomina jak z przysyłanych matce z Oświęcimia uśmiech trzech jego braci wydosłali tekst wyroku podpisanego na nich przez Kruegera. Z listu znalezionego przez Józefa WENCEL-MICHAŁ SKIBO przebiega także charakterystyczna dla Kruegera myśl: „Pol ska inteligencja musi być wyciępiona”.

TAKIM BYŁ HANS KRUEGER W CHOJNICACH. Aktywny członek partii hitlerowskiej od 1933 roku, czynny działacz wielu hitlerowskich organizacji m.in. „Związku Niemieckiego Wschodu”. Zasłynął jako go lakożerca w Chojnicach w ciągu długiego okresu od październi-

Szczecińskie perspektywy

W POLICACH-NPK

„Kurier“ rozmawia z dyr. SZNF — Br. Szczotem

Mało kto wie, że szczecińska chemia nieorganiczna, a zwłaszcza Szczecińskie Zakłady Nawozów Fosforowych, liczą się na krajowym rynku. SZNF, produkując rocznie 175 tys. ton superfosfatu, daje 1/6 krajowej produkcji nawozów fosforowych. O przyszłości szczecińskiej chemii nieorganicznej, szczególnie zaś o produkcji na wózku sztucznych, rozmawiamy z dyrektorem SZNF inż. Bronisławem SZCZOTEM.

— Może na wstępie kilka słów o dorobku SZNF, dyrektorze?

— Na ogół kierownicy zakładów mówią o dorobku szczenińskim z wzrostem produkcji, zatrudnienia itp. U nas jest nieco inaczej. Produkcja, owszem, wzrosła. W 1955 r. nasz zakład dawał 38 tys. ton kwasu siarkowego i 70 tys. ton superfosfatu zwykłego. Zatrudnialiśmy wówczas 720 osób. Plan na 1964 r. zakłada produkcję 60 tys. ton kwasu siarkowego oraz 173 tys. ton superfosfatu, w tym 153 tys. ton granulowanego, przy zatrudnieniu 539 osób. Ta rozbieżność między produkcją a zatrudnieniem jest następstwem mechanizacji prac w naszym zakładzie. Można właściwie powiedzieć, że prawie całość prac jest u nas zmechanizowana.

— Jak przedstawiają się perspektywy waszego zakładu?

— Niestety, nasz zakład osiągnął już prawie maksymalną produkcję w warunkach, którymi dysponuje. Dociągniemy do 200 tys. ton superfosfatu i na tym poziomie produkcji będzie się utrzymywać. Na dalszą rozbudowę fabryki brak miejsca.

— No, ale za to w Policach ma powstać w następnej pięcioletniej obróbki kombinat na wózku sztucznych. Czy na ten temat moglibyście coś powiedzieć, dyrektorze?

— Dysponujemy obecnie załadami wyliczonymi do założenia, wobec czego liczby, które przytoczę, niewątpliwie jeszcze się zmieniają.

— Może wobec tego zacznijmy od procesu przygotowawczego?

— Założenia mają być opracowane do końca III kwartału br. Zakład się, że w 1965 r. będzie gotowy projekt wstępny, w ciągu 1966 r. powinna powstać dokumentacja, a w 1967 r. rozpocznie się prace na budowie. Zakończenie budowy pierwszego etapu i rozruch nastąpią w 1969 r.

— Kto przygotowuje założenia kombinatu w Policach?

— Zadanie to powierzono najlepszym projektantom z różnych specjalistycznych biur projektowych. Odbyli oni już nawet wizję lokalną.

— Czy moglibyśmy usłyszeć coś na temat kosztu inwestycji w Policach, charakteru produkcji i jej wielkości?

— Budowa Polic ma być rozłożona na dwa etapy: pierwszy w 1970 r., drugi w latach 1970-1975. Całość inwestycji, łącznie z tzw. inwestycjami towarzyszącymi, ma wynieść ok. 4,5 mld zł. Z tego w pierwszym etapie — około 2 mld zł. Trzeba tu podkreślić, że przytoczona kwota obejmuje tylko inwestycje produkcyjne łącznie z mieszkaniami, nowymi, socjalnymi itp. Budowa kombinatu nawozów sztucznych w Policach wymaga jednak wielu innych inwestycji w transporcie itp. Łącznie więc wszystkie nakłady w różnych resortach wyniosą około 9 mld zł.

— Czy Police będą produkować również superfosfat?

— Nie. Mają one podjąć niezmarną u nas dotychczas produkcję tzw. nawozów kompleksowych, oznaczonych skrótami NPK. Te trzy litery określają symbole chemiczne trzech pierwiastków: azotu, fosforu i potasu — podstawowych składników nawozu.

— Jakiego rzędu produkcję ma dać policki kombinat?

— Po zakończeniu pierwszego etapu w 1970 r. ma on dać 300 tys. ton NPK, 250 tys. ton kwasu siarkowego i 20 tys. ton bieli tytanowej, srodka wybielającego do tworzyw sztucznych. Wartość produkcji w 1970 r. powinna wynieść około 930 mln zł. Po zakończeniu budowy drugiego etapu, produkcji nawozów wyniesie 800 tys. ton, kwasu siarkowego — 800 tys. ton, bieli tytanowej 40 tys. ton oraz kilka tysięcy ton czerwień żelazowej. Oprócz produkcji podstawowej kombinat da również produkcję pochodną. Według obecnych założeń zatrudnienie ma się

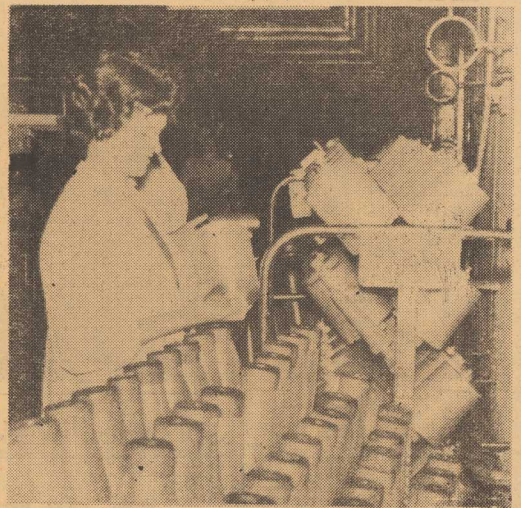
kształtować w 1970 r. na poziomie 1 600 osób, a docelowo — około 4 000 osób.

— W Szczecinie nie ma takiej kadry inżynierów i techników-chemików, brak też wykwalifikowanych robotników przemysłu chemicznego. Skąd wobec tego weźmiecie ludzi?

— Trzeba ich po prostu wyszkolić. Trzeba zacząć szkolić już teraz, bo termin uruchomienia produkcji w Policach jest tylko pozornej odległości. Wyształcenie inżynierów czy techników-chemików, a nawet wykwalifikowanych robotników, trwa dość długo. W przyszłym roku zamierzamy uruchomić szkołę przyzakładową, kształcąca robotników. Należałoby chyba rozbudować w Szczecinie Technikum Chemiczne. Byłoby dobrze, gdyby i Politechnika pomyślała już teraz o rozbudowie Wydziału Chemii, zwłaszcza w specjalności chemii nieorganicznej.

— Warto jeszcze dodać — kończy na szę rozmowę dyrektor Szczot — że kombinat policki po całkowitym uruchomieniu da, w przeliczeniu na czysty składnik, większą produkcję od dotychczasowej całej produkcji nawozów fosforowych.

Rozmawiał: A. KILNAR



Na zdjęciu: w Szczecińskich Zakładach Włókien Sztucznych — sortowaczka Barbara Pudło odbiera stożki przędzy i sprawdza, czy zostały prawidłowo nawinięte. Foto: Wanda Cieślak

Na co wydano 7.600 tys. zł?

KULTURA W ZAKŁADACH PRACY

Trzeba zacząć od statystyki. Łącznie wszystkie zakłady pracy w woj. szczecińskim na działalność kulturalno-osiwiatową wydały w 1963 r. 7 600 TYS. ZŁ, fortyściście nie liczymy tu kwot, przeznaczonych na rozmaite inwestycje związane z kulturą.

SKORO się weźmie pod uwagę, że w gospodarce uśrednionej pracuje ok. 200 tys. ludzi, wypadnie niespełna 40 zł na osobę. Nie jest to dużo — jeżeli nie doliczymy tu wiełomilionowych kwot, dopłacanych przez państwo na takie instytucje, służące przecież przede wszystkim ludziom pracy, jak teatry, filharmonia, operetka, „Estrada”, domy kultury i wiele innych.

Zajmijmy się jednak tymi 7 1/2 milionami. Przy rozsądnyemu gospodarowaniu nie jest to również kwota do pogardzenia. Na co wydano ją w roku 1963?

Na działalność oświatową (czytelniestwo, odczyty, uniwersytety powszechne, zespoły samokształceniowe, kursy języków obcych) wydano — według danych WKZZ — 28,4 proc. tej sumy, tj. ok. 2 200 tys. zł.

Na działalność artystyczną (zespoły amatorskie, ogólna muzyczne itp.) — wysygnowano 15,6 proc., tj. około 1 100 tys. zł.

Stosunkowo najwięcej wydano na różne imprezy okolicznościowe: 32,2 proc., tj. około 2 500 mln zł. Do tej kategorii zaliczone m. in. imprezy powożeczne dla dzieci, obchody Dnia Kobiet, 1 Maja, 22 Lipca, rocznice Rewolucji, Dni Osiwiaty, Książki i Prasy.

Ostatnią pozycję stanowią tzw. inne wydatki: 23,8 proc., tj. około 1 800 tys. zł. Do tych „innych” zaliczono takie akcje, jak wyścigowynek świąteczny, turystyka i in.

Warto dodać, że część tych wydatków wypracowują niektóre większe zakłady pracy, dysponujące odpowiednimi możliwościami (kluby związkowe, dancingi w lokalach klubowych itp.) z własnych wpływów, które wyniosły w r. 1963 — 1 400 tys. zł.

Czy proporcje tych wydatków są prawidłowe? Na uznanie zasługuje chyba zwiększenie wydatków na działalność oświatową i to bodaj kosztem

działalności artystycznej. Niewątpliwie bowiem pierwszym krokiem do kultury, a więc do możliwości korzystania z rozmaitych form działalności artystycznej, jest oświata. Wydaje się również, że na działalność oświatową warto byłoby może przerzucić część funduszy, przeznaczanych na wyieczniki czy na obchody okolicznościowe.

Zajrzyjmy jeszcze do statystyki. Gdy chodzi o działalność oświatową — okazuje się, że stosunkowo najwięcej troski w tej sprawie wykazuje Związek Pracowników Rolnych, sekcje PGR-y, gdzie statystycznie wypada, że każdy pracownik korzysta 6 razy w roku z różnych form pracy oświatowej. Sportywność wykazuje też związki: Marynarzy i Portowców, Służby Żelaznicy i Kolejarzy. Najmniej natomiast korzystają z tych form... członkowie Związku Pracowników Kultury i Sztuki, a także Gospodarki Komunalnej i Przemysłu Terytorialnego.

Kiedy się mówi ogólnie o związkach — sprawa jest nieco mglista. Spójrzmy konkretnie na zakłady pracy, przynajmniej te największe. Na pierwszym miejscu — znów według danych WKZZ — znajdują się Szczecińskie Zakłady Włókien Sztucznych. Jest tu nie tylko dobrze wyposażony klub, ale jego działalność interesująca się żywo zakładowe organizacje, prowadzona tu jest bardzo ożywiona działalność oświatowo-kulturalna. Mamy też ostatnio tak pozytywne zjawiska, jak otwarcie bardzo potrzebne go w całej dzielnicy Pogodno klubu „Junaka” a także ukłtywnienie się Domu Kultury Iluty Szczecin, również otwartego dla całej dzielnicy Stoleczna (8 tys. mieszkańców), wreszcie niestłabnącą działalność popularnego klubu SPMB nr 1, a także klubu Handlowców „Pivnica”. W dalszym ciągu niepokojąca jest bezczynność w tej dziedzinie takich wielkich zakładów pracy jak Stocznia i dość mierzna działalność Zarządu Portu.

Oto — pokrótce — pozytywne i negatywne w zakładach pracy. O dalszych perspektywach napiszemy osobno.

Foto: Stefan CIEŚLAK

Delegaci na VI Zjazd Partii EUGENIUSZ WYSZYŃSKI przeszedł już szlak bojowy z I Armii WP od Lenina do Berlina. W zwycięskich walkach na ulicach Berlina zostaje ciężko ranny. Konieczna staje się amputacja obydwu rąk powyżej łokcia. Lekarze decydują się na ten krok. Kiedy po długim okresie rekonwalescencji opuści szpital, jest skazany wyłącznie na pomoc innych. Rozpoczyna nowy, trudny rozdział swego życia. Eugeniusz Wyszyński musiał pokonać wiele przeszkód, by dostać się na kursy kształcenia technicznych jako kreślacz-kopista. Kreślacz bez rąk — takiego wypadku nie należało jeszcze w kronikach kulis. Swym uporem i konsekwentnym pokonywaniem przeszkód zdobywa uznanie i szacunek dla swego charakteru.

Po ukończeniu kursu w Poznaniu, Eugeniusz Wyszyński rozpoczyna pracę w Szczecińskim Biurze Projektów Budownictwa Przemysłowego. Ra no praca a wieczorem szkoła techniczna przy ul. Kaszobara. Z uporem, dzień po dniu pokonuje piętrzące się trudności i w roku 1953 otrzymuje dyplom przodownika nauki, z prawem wstępu na wyższą uczelnię bez egzaminu. Eugeniusz Wyszyński wykorzystał tę szansę, wstąpił do Szkoły Inżynierskiej. Uczy się i pracuje zawodowo. W roku 1958 zdobył dyplom magistra inżyniera. Przeszedł wszystkie

Mgr inż. E. Wyszyński

szczeble pracy zawodowej: był kreślaczem kopistą, kreślaczem wykwalifikowanym, pomocą techniczną, asystentem, starszym asystentem, projektantem i wreszcie — starszym projektantem. W chwili obecnej inż. Eugeniusz Wyszyński jest kierownikiem pracowni technologicznej w Szczecińskim Biurze Projektów Budownictwa Przemysłowego. Wspólnie z zespołem opracowywał wiele projektów: technologicznych zakładów przemysłu maszynowego w Pionku, bazę sprzętu maszynowego w Mysliborzu, centralne warsztaty BPP przy ul. Klonowicza, bazę zapie-

cza technicznego dla SPBM-2 i przedsiębiorstw budowlanych w Zielonej Górze i Koszalinie. Ale praca zawodowa, to tylko wyinek życia tego nie zwyczajnego człowieka. Po raz drugi wybrany został na radnego MRN, jest przewodniczącym Komisji Żelaznicy, Za trudnienia i Pomocy Społecznej. Sprawuje funkcję: prezesa zarządu okręgu Zw. Inwalidów Wojennych PRN, przez 5 lat był sekretarzem POP. Za osiągnięcia w pracy zawodowej i społecznej otrzymał Sztandar Pracy II klasy i złotą odznakę „Gryfa Pomorskiego”. Odznaczony Srebrnym Krzyżem Zasługi, Krzyżem Walecznych i medalem „Na pola chwały”.



Dewiza inż. Eugeniusza Wyszyńskiego był powrót do normalnego życia, do społeczności ludzi zdrowych, nie obciążonych tragicznym dziedzictwem wojny. Ukoronowaniem zmudnej i długotrwałej pracy nad sobą było zdobycie przez niego w roku 1961 prawa jazdy. Inż. Wy

szyński zasiadł za kierownicą. Wyczyn bez precedensu. Żelazny upór, konsekwencja i hart ducha pozwoliły mu na określenie swego miejsca w życiu jako pełnowartościowego członka społeczeństwa. (Dy) Foto: Stefan CIEŚLAK

K

PRAWO DO ODPOCZYNKU

PRAWO do wypoczynku jest tak oczywiste i tak konieczne, że zdawałoby się, iż mówienie o tym jest bezcelowe. A je-



dnak jakże często jednostka musi ciężko o nie walczyć na arenie... towarzyskiej.

Oto ludzie pracy mieszkający na Pogodnie w niedużym domku, z niedużym ogródkiem i małym skrawkiem trawy, tak dużym, że dwa leżaki ledwo się pomieszczą. Jest po godny poranek niedzielny, nie bo bez chmur i nie nie zapowiada burzy. Burza jednak wi-

z trzema pociechami (w tym najstarszy - Indianin), z zębami dobrego humoru, dobre go apetytu i szczerą chęcią spędzenia u przyjaciół uroczego dnia.

I tak, obywatelu, nie obronicie konstytucja przed ośmiogodzinną wizytą, obiadem, zaśnieconym mieszkaniem, zmywaniem naczyń po kilku osobach, praniem pieluszek i pozycyjnianiem swetrów - jako że chłodno zrobiło się pod wieczór.

Zjawisko niefrasobliwe i bezparadomowego zakłócenia spokoju bliźniego jest tak częste, że zaczyna urastać do rangi problemu.

O czym sygnalizując, zapowiadamy Wam miłą wizytę w niedzielę z całą rodziną.

OBSERWATOR



Żadnych rewelacji

Za oknami kwitną bzy, a na podium kawiarni „Mody Polskiej” spacerują kobiety w peliszbach i kostiumach z wielobłędnej wełny. To pani Jadwiga Grabowska, kierownik wzorodni „M. P.” przedstawia kolekcję jesienno-zimową, pręt a portier (gotową do noszenia, tj. produkowaną w krótkich seriach) w sezonie 1964-65.

PIERWSZE wrażenie ogólne: żadnych rewelacji. Linia prosta, ramiona lekko poszerzone, talia na swoim miejscu,

Jeszcze o pani Walewskiej...

SAD apelacyjny we Francji uniewinnił francuskiego pisarza Jean Savanta, który w jednej ze swych powieści historycznych poświęcił jej kł rozdziałów życiu Marii Walewskiej.

Savant został oskarżony przez księcia d'Ornano, potomka pani Walewskiej i skazany w pierwszej instancji na karę więzienia za rzekomy plagiat napisanego przez księcia eseju. W wyniku rewizji procesu, trybunał uznał, iż dokumenty historyczne są własnością wszystkich.

Zona modna



dlugosc zakrywajaca kolana. Drugie wrażenie, pogłębione: dużo „kobiecy” szczegółów - i powrót do klasyki z lat trzydziestych w fasonach i gatunkach tkanin.

PLASZCZE dwurzędowe, proste, typu futerałów z małymi kolnierzykami z futra lub imitacji. Albo kł klasyczne „burbery” z patkami, naszywkami i małymi metalowymi guzikami.

KOSTYUMY typu Chanel, zapięte pod samą szyję, bez kolnierzyka, wykonane lamówką z włóczki. Albo kostiumy z długimi zakietami i kolnierzykami - stójkami z futra lub imitacji.

SPÓDNICE wąskie, proste, z głęboką fałdą z przodu lub czterema kontrafaldami.

BLUZKI koszulowe, z długimi rękawami i wysokimi kołnierzykami, wpuszczane do spódnicy.

SUKNIE nieprzebite, proste, nośne z wąskim paskiem - smyczką lub w oście bez paska, góra z długim wąskim wycięciem, zakrywającym w razie potrzeby szalkiem z tego samego materiału co sukienka.

Po kolano - klasyczne „małe czarne” o kroju takim samym jak sukienki przedpołudniowe, ale bez rękawów.

TRANKINY wyglądające „ciepło”, wełny wieblądzie, flausze, tweedy, kaszmiry, sztuczne futra.

BIŻUTERIA: wszystkie odcięcia brązo- i beżu, zgnio-zielone, szarodeszczowe. Dominanta sezonu: kolor śliwkowy, wpadający w burę. DODATKI: kapelusze, berety, budki, turbany noszone zawsze z czola. Bełki niskie (zakrywają tylko kostki) z wypustkami z futra lub włóczki. Torby konduktorki albo kuferki. Szaliki z futra, włóczki lub tego samego materiału, co płaszcz i kostiumy. Guziki ze skóry i futra (niezłoty, metalu (matykie) albo oblane (we wszystkich wielkościach). Biżuteria i sztuczne kwiaty - występują dopiero po godzinie osiemnastej. (11)

Czym są akrostychy i palindromy

Akrostychy i limeryki, oktyolety i palindrom, sekstyny i triolety - to wiersze, które awansowały z form wersyfikacyjnych na samodzielne utwory poetyckie, spośród których jedne, kunstowne igraszki rytmotwórców i poetów, zaginęły w oście, umierając wraz z twórcami, inne natomiast przyjeły się i są wciąż nadal uprawiane.

AKROSTYCHY - układ słów lub wierszy, kiedy pierwsze litery tworzą wyrazy - hasła, związane z sensem całości. Są one stare, z poe- zii hellenistycznej przeszły do literatury rzymskiej w okresie jej dekadencji, znane były w piśmiennictwie średniowiecznym. W Polsce mistrzem akrostychy jest Jan Andrzej Morsztyn (XVII w.) w poemacie naszego stulecia akrostychy słuz najczęstszą jako zabawka humorystyczna: Leo Belmont napisał w tej sprawie wiersz - komplement dla aktorki warszawskiej „Romaito” Aleksandry Luede-Zmurkowej, Jan Raspirowicz zadedykował swojemu „Marchowi” Józefowi Weyssenhoffowi w formie akrostychu, zawierającego nazwisko i adres Weyssenhoffa.

PALINDROM - oznacza zdania lub wiersze, które czytane wstecz i litera po literze mają zupełnie ten sam układ i sens: są tutaj i powiedzonka dziecięca w rodzaju „kobyła ma mały bok” i wywodzą się z antyki palindromy „diabelskie” - zaklęcia, jak np. podany przez Sydoniusza (V w. p.n.e.): „signa te signa, temere me tangit et angit”.

TRIOLETY (dosłownie „małe trójki”) spopularyzował u nas Remigiusz Kwiatkowski swoimi antologiami staryznym wschodnim „Prasol noś i przy pogodzie” oraz „I nocą nie wychodzi nago”. (BN-T)

Krzyżówka Nr 15

REDAKUCJE SZCZECIŃSKI KLUB SZARADZISTÓW

POZIOMO: 4 - miesięcznik polityczny, z którym współpracowali Tuwim, Słonimski i Iwaszkiewicz; 7 - cenne futro; 9 - siedzi wiosną w parku na laweczce; 10 - koniki; 12 - cienka palma zwana też trzcina hiszpańska; 14 - psł; 15 - wpada do Morza Śródziemnego; 17 - koloryzmy z trawy; 19 - autor „Myśli nieuczczonych”; 20 - miejscowość na Wyspie Puerto Rico; 21 - otwiera go zielone światło; 22 - środek narkotyczny; 23 - pochyla szciana wykopu; 25 - skrzynka na głosy; 27 - najwazniejsza ruda cyny; 28 - zrostek siowitowózcy.

PIONOWO: 1 - student w momencie urodzin Krakowskiej Almye Maris; 2 - strip-tease; 3 - Kosi; 3 - imię sekretarza stanu USA; 4 - skupia lub rozprasza promienie świetlne; 5 - szalowa stroj balowy; 6 - podstawa libretu oper R. Wagnera; 7 - gdy masz katar - jest zwykle zacierwieniony; 8 - kawoń; 9 - wszakowska; 11 - belki drewniane, do których przybito są deski podłogowe; 13 - narzecze, mowa pewnej grupy ludzi; 16 - miejscowość we Francji nad granicą szwajcarską (=OYE); 18 - wroźba; 19 - kostur ramola; 24 - bóg miasta Memphis (=PTA); 25 - kanton w Szwajcarii; 26 - głos kro- lja zwierząt.

„ELWID” - Szczecin Rozwiązania prosimy przesyłać w terminie dwutygodniowym do naszej redakcji, Szczecin, pl. Holdu Fruskiego 6, z depiskiem „Krzyżówka”.

Między Czytelnikami, którzy nadesłali prawidłowe rozwiązania, wylosujemy trzy nagrody (bony książkowe).

A 15x15 crossword puzzle grid with numbers 1-28 and some letters filled in, including 'ELWID-64' and 'S', 'E', 'T'.

Kurier zmuszka

(7-14.V.1964 r.)

W mediach przycumował do bulwaru Bolesława Chrobrego piękny żaglowiec szkolny „Dar Pomorza”. Siatki przybiły ze szwedzkiego portu Karlshamn, gdzie został poddany odmagnetyzowaniu. Na pokładzie statku przybyło 160 naukowców z Pomorskiego Centrum Wyszkolenia Morskiego w Gdyni.

W Szczecinie wawila grupa 60-letnich uczestników z województwa i przysiadłami miast: Bana i Morawskiej Ostrawy. Goście odznaczono zostali złotymi odznakami „Gryfa Pomorskiego”.

W tych dniach otwarte zostało Kapeluszkie miejsce na Głębokim, które znajduje się pod zarządem Rady Miejskiej w W.

Szczecin otrzymuje 6 pierwszych nowoczesnych odzieżowych ehwytakowanych do przeładunków masowych. Długość to na zlecenie Zjednoczenia Przemysłu Maszynowego wykonują fabryki krajowe.

4 tygodnie publikacji „było świadkami pięknej walki w biegnie o puchar „Kuriera Szczecińskiego”, urządzony przez prezydenta miasta.

SZPRAWCZ

Rewelacja nieco makabryczna

Już w XV wieku stosowano w Polsce gilotynę?

ODLEW gipsowy płaskorzeźby przedstawia niezwykłą scenę: na tle średniowiecznych budowli - jed nowożytnego kościoła oraz jakiegoś obiektu monumentalnego budownictwa świeckiego o formach gotyc kich, z dwiema baszarami i stromym dachem, wstawa się na pierwszy plan urządzenie, bardzo przypominające gilotynę. Pod tym narzędziem egzekucji leży delikwent, obok 2 ludzi, z których jeden trzyma leżącego za ręce, a drugi przygotowuje się do spuszczenia czegoś w rodzaju ostrza gilotyny. Z prawej strony stoi zbrojny człowiek, z drugiej grupa meźów w pnieatno wiecznych szatach gestami wyraża swoją aprobate dla wymiaru sprawiedliwości.

O pochodzeniu kaliskiej „machiny” nie można żadną miarą wypowiedzieć się w sposób autorytatywny: przecie powszechnie ścinano wówczas toporem. Prawdopodobnie jest natomiast utożsamianie osoby skazanka na płaskorzeźbie z kasztelanem naklikskim Włodkiem z Domaborza, który za zdradę stanu i grabież został ujęty i z wyroku Kazimierza Jagiellończyka w r. 1467 „położył głowę pod topór” w Kaliszu. (BN-T)

Odlew taki znajduje się w muzeum regionalnym w Kaliszu. Odzwierciedla on płaskorzeźbę, która była umieszczona na nie istniejącej dziś już od dawna przechowywanej niedawno w kaliskim kościele Sw. Mikołaja kamiennej ławie. G. Hieronimi w artykule „Machina wyrosła na w starodawnym rzeźbie kaliskiej” (tygodnik „Kłosy” z r. 1881) pisze, że płaskorzeźba zarzynała w r. 1833 w Muzeum w Przewarach. Najnowszy historyk i historyk sztuki twierdzą, iż scena egzekucji wyobraża scenie, dokonane w XV wieku na rynku kaliskim.

Widomo, że przyrząd do ścinania głów skazancom „wprowadził” w r. 1798 we Francji lekarz ar Guiltotin, od którego nazwiska pochodzi nazwa gilotyny. Ale skąd na rzedzie takie o 350 lat wcześniej na terenie Kalisza?

Nowy oręż do walki z przestępczością

„Odciski” głosów

POLICJA amerykańska ma wkrótce otrzymać nowy oręż do walki z przestępczością: odciski głosów. Mają one uzupełnić dotychczas używane odciski palców, jako znak rozpoznawczy przestępcy. A oto w jaki sposób doszło do wykrycia tej nowej metody.

Działający przy Bell Telephone Company zespół badawczy pod kierownictwem naukowca Lawrence'a Kersty nagrywał na taśmie magnetyfonowej głosy, które następnie odtwarzał w tzw. spektrografie dźwiękowym. Aparat przemieniał słowa w obrazy wyglądające podobnie, jak linie kontu rowe na mapie warstwowej. Zaden z dwóch konturów głosu nie nakładają się jeżeli nie pochodzą od tej samej osoby. Sprawdzone to na dziesiątkach tysięcy porównywanych głosów i zawsze rezultat pozwolił bezbłędnie zidentyfikować osobę poszukiwaną. (11)

„Lord Jim” na ekranach

„LORD JIM” Josepha Conrada podzielił los wielu innych dzieł literatury światowej i przerobiony został na film. Zdjęcia do „Lorda Jima” są obecnie nakręcane w Londynie i w Kambodży.

Z bardzo interesującym pokazem kolekcji jesienno-zimowej 64-65 wystąpiła „Moda Polska”. Cnot trawa jesienne wiosna, wzorem światowych domów mody „Moda Polska” zorganizowała już rewie model jesienno-zimowych. Pozwoli to na wcześniejsze orientowanie się odbiorców w styl i linii obowiązującej w czasie tegorocznej jesieni i zimy. Na zdjęciu: modelka prezentująca suknię wełnianą w kolorze brązowym z paskiem i smyczką.

CAP-Fot. LANGDA

„Serduszko” wieloryba

LICZNE siatki oceanograficzne badające przy pomocy hydrofonów rozchodzenie się dźwięków w oceanie zaobserwowały jakies regularnie powtarzające się organa o częstotliwości poddźwiękowej (niesłychalne dla ucha ludzkiego). Ostatnie dzwiny te organa zapisali na taśmie te Walker, naukowce zatrudnieni w laboratorium wielkiego koncernu amerykańskiego Bell Telephone Co. Otrzymał kł krywa przypominająca... kardiogram. Stosując czujną aparaturę ar Walker stwierdził, że krośna drgań przesława się z szybkością od 3 do 12 km na godzinę.

Dalsze obserwacje wykazały, że źródłem owych drgań poddźwiękowych rozchodzących się w wodzie na wiele dziesiątków km jest serce białeknych wielorybów. Waga poszczególnych osobników tego gatunku dochodzi do 70 ton, samo serce wazy 1/2 tony i rozwija moc 30 KM, co wcale nie jest dużo zwyczajnie. Ze względu na nieustannie 8 ton krwi. (S. K.)

Losy Pogoni w rękach Górnika

Szczecin czy Kraków bez I ligi?

DZIŚ o godz. 18.00 na wszystkich boiskach piłkarskich I ligi nastąpi pożegnania piłkarzy z kibicami. Potem już ze spokojem kierownictwa drużyn i kibice analizować będą wyniki minionych spotkań. Rozpoczną się również obliczenia szans poszczególnych drużyn w przyszłych rozgrywkach. Piłkarze pójdą na zastójny wypoczynek, potem rozpoczną przygotowania do nowego sezonu, na który z pewnością czekać będą wierni sympatycy piłki nożnej.

DZISIEJSZA niedziela wyłoni drugiego spadkowicza, który oprócz Arkonii walczyć będzie

o powrót do I ligi. W Krakowie i Sosnowcu walczyć się będą losy Wisły i Pogoni. A więc „być albo nie być” — Kraków czy Szczecin w ekstraklasie.

Piłkarze Śląska w ekstraklasie

W sobotę odbyły się tylko dwa spotkania piłkarskie o mistrzostwo II ligi. Jedno z nich rozegrano we Wrocławiu pomiędzy miejscowym Śląskiem i Startem Łódź za decydowało o awansie drużyny wrocławskiej do I ligi. Śląsk zwyciężył 3:1 (0:0) zapewnił już sobie mistrzostwo II ligi. Wrocławianie zgotowali nowy pierwszoligowiec serdecznie owoacje. Nie dziwnego, bowiem po raz pierwszy od 19 lat czwarto pod względem wielkości miasto w Polsce będzie miało drużynę piłkarską w ekstraklasie.



W drugim meczu, który nie miał żadnego wpływu na układ tabeli krakowski Wawel zremisował z Górnikiem Kraków — 1:1 (1:1).

PRZYPOMINAMY
dzisiaj o godz. 15.00
na placu Lumumby
POCZĄTEK
WYŚCIGU DLA DZIECI
ZAPRASZAMY!!!

ZAWODY W STARGARDZIE

Z OKAZJI Międzynarodowego Dnia Dziecka odbędą się dzisiaj o godz. 11.00 na pływalni w Stargardzie wielkie zawody dla dzieci w wieku od 5-14 lat.
WIELE nagród, proporczyków i słodyczy dla wszystkich uczestników przygotowali organizatorzy: Ognisko „Rada” przy Przew. PBN oraz rady zakładowe Budowlanych, PSS-u, WZGS-u i Spolem.



TEUM. E. WOLYŃCZYK (60)

Pawełek nacisnął guzik dzwonka. Zaledwie bramka uchylała się, pchnął ją silnie i wskoczył na dziedzińiec willi.
Należało dać trochę czasu „włamywaczowi”, aby dobiegł do celu. Dopiero wtedy milicjant krzyknął...
— Stać!
I rzucił się w pogoń za Pawelkiem.
Potem zjawił się inny milicjant i również podążył za swoim kolegą. Po chwili pobiegli Tkaczow i jego pomocnicy.
Mieszkańcy willi stali przed milicjantami i podnieceni opowiadali, w jaki sposób wdarł się jakiś niezajomy...
Pobiegł tedy! — wskazywano na oficyne.
Ludzi zebrało się sporo — kilku mieszkańców willi, dwóch milicjantów, Tkaczow i jego współpracownicy.
— Idziemy! — zdecydowanie oświadczył milicjant.
Wszyscy ruszyli w stronę oficyny.
Ukazał się Hurbery. Tkaczow znał go dobrze, chociaż Hurbery nawet nie podejrzewał istnienia majorka.
— Kto pobiegł? — zapytał niegrzecznie i wy-mawiał milicjantowi — od czego wy tam staliście!
Wszyscy spieszenie podążyli do oficyny.
Na ganek spotkała ich Wajollett.

ta drogę powrotu. Wracają już na stare pozycje ta sama Arkonia, wracają: Pogoń, Polonia, Odra, Szombierki, Gwardia. Pożegnania z ligą nie należy więc traktować zbyt pogrzebowo. Po prostu trzeba się pożegnać jakże optymistycznym zawołaniem — do widzenia za rok.

W takiej też formie rozstaje się z jedenastką NOWAKA i GZELA...”



Mister Uniwersum

W Paryżu Francuska Federacja Kulturyistów zorga-nizowała wybory Mister Uniwersum. Tytuł ten otrzymał 27-letni inżynier z Kairu Abd el Hamid El Gindi. CAF



GODZ. 9.00 — Jezioro Dąbskie — żeglarskie mistrzostwa okręgu seniorów.
GODZ. 10.00 — korty tenisowe — mecz tenisowy Grünwald Poznań — SKT Szczecin.
GODZ. 10.30 — stadion Pogoni — turniej piłki siatkowej drużyn ZPS.
GODZ. 10.00 — stadion Czarnych — A klasa lekkoatletyczna.
GODZ. 10.30 — stadion Pogoni — dc. III ligi lekkoatletycznej: Pogon II, AZS II, LZS Wiecher Lipiany, Pionier.
GODZ. 15.00 — plac Lumumby — wycieczki rowerowe dla dzieci.
GODZ. 18.00 — mecz piłkarski o mistrzostwo I ligi Arkonia — Polonia.

Eliminacyjny turniej koszykówki

W dalszym ciągu spotkań eliminacyjnych w koszykówce męskiej o prawo startu w turnieju olimpijskim, które rozgrywane są w Genewie, Francja pokonała Holandię 65:48 (32:30), a NRD wygrała ze Szwajcarią 78:50 (40:20). Po do-tychczas rozegranych spotkaniach w grupie „A” prowadzi Finlandia — 4 pkt, przed NRD — 3 pkt, Izraelem — 3 pkt, Węgry — 3 pkt. W grupie „B” na czele znajduje się Hiszpania — 4 pkt, przed Francją — 4 pkt, Belgią — 3 pkt.

Pięściarze rozdzielili mistrzowskie tytuły

WCZORAJ W SZCZECIŃSKIEJ HALI SPORTOWEJ ZAKOŃCZYLI SIĘ INDYWIDUALNE MISTRZOSTWA OKRĘGU W BOKSIE. BYŁA TO RÓWNOCZESNIE OSTATNIA ELIMINACJA BOKSERÓW NASZEGO OKRĘGU PRZED CENTRALNĄ SPARTAKIADĄ, MIMO BRAKU KILKU CZŁOWEK ZAWODNIKÓW, MISTRZOSTWA STAŁY NA DOBRYM POZIOMIE.

Rekordowy skok o tyczce

Świetny rezultat w skoku o tyczce, lepszy o 6 milimetrów od rekordu świata Johna PENNELA, uzyskał na zawodach rozegranych w Houston Texas, słuchacz miejscowego Collegium Fred HANSEN. Użył na rezultat 5 metrów 206 milimetrów. Czy wynik ten zostanie uznany jako nowy rekord świata zdecyduje Międzynarodowa Federacja Lekkoatletyczna.

Wyścig dookoła Austrii zakończony

Zwycięzcą wyścigu kolarskiego dookoła Austrii został Luksemburczyk SCHUETZ — 33:16.23, przed swym rodakiem SCHLECKIEM — 33:18.18 i Austriakiem FRISCHEM 33:24.27. Z Polaków najlepszy był SCIBIÓREK, który zajął 14 miejsce z czasem 34:48.11. KOWALCZYK był 22, mając czas 34:15.15, a BINCZYK — 38 — 34:37.43.

Drużynowy wyścig wygrała Holandia — 100:52.58, przed Luksemburgiem 101:05.18 i Belgią — 101:45.03. Drużyna polska zajęła 9 miejsce 104:07.56.

WALKI prowadzone były w żywym tempie. Poziom na ogół wyrównany. Wszyscy pięściarze wykazali dobre przygotowanie kondycyjne. A oto zwycięzcy walk finałowych i mistrzowie okręgu na rok 1964:

W wadze muszej RUDOLF (Flota Św.) zwyciężył jedno-głośnie na punkty LESZCZYŃSKIEGO (Pog.), w wadze koguciej wygrał KUPIEC (P) na skutek przewagi w II starciu nad KOZELANEM (P). W dalszej kolejności waga KRAUS (P) pokonał BADYEGO (Flota Św.), SKOCZEK (A) zwyciężył NIEWIAROWSKIEGO (P), KIERUL (A), który uznany został najlepszym technikiem mistrzostw wygrał z DZIADKIEM (PL), SZYMONOWICZ (P) po najładniejszej walce odniósł zwycięstwo nad SZATYBELKO (A), CHMIELEWSKI pokonał STANKA (FL.), SZALAJ (Flota) po dramatycznej walce zwyciężył SIERAKOWSKIEGO (P), a w wadze cięż-



kiej był SULEWSKI (Flota) z powodu braku przeciwnika.

— Szlam aleja — wyjaśniała. — Jakiś człowiek przemknął obok i upadł do domu...
Pawełek dobrze zrozumiał plan Tkaczowa. Kiedy wtargnął do oficyny, natychmiast zamknął się od wewnątrz i w biegu zaczął penetrować wszystkie zakamarki. Zaglądał za dywany, otwierał szafy...
Tymczasem przed werandą zastanawiano się — co robić?
— Zamknięte!
— Trzeba wyważyć drzwi!
— Przepuściliście, więc otwierajcie! — złościł się Hurbery.
Milicjant zerknął na Tkaczowa.
— Niech pan próbuje — powiedział Tkaczow, Ale drzwi nie udało się otworzyć.
Wówczas ktoś paradił:
— Przez okno.
— Sam wejdę — krzyknął Hurbery.
Ale w tym czasie w oficynie rozległ się okrzyk — ni to zmartwienia, ni to triumfu. Drzwi nieoczekiwanie się otworzyły, na werandę wbiegł Pawełek żywo gestykulując.
— Chodźcie, chodźcie! — krzyczał — tylko popatrzcie!
Tłocząc się i przeszkadzając sobie wzajemnie, wszyscy rzucili się za Pawelkiem. Zaprowadził ich do magazynku.
— Widzicie? Czy widzicie! — profesor Kowryginał Czy rozumiecie... w komórze. W jakiejś komórce na podłozie... Pawełek zachłystnął się — zapewne otruta... Potrzebuje natychmiastowej pomocy lekarskiej!
— Spokojnie — powiedział Tkaczow. — Zaraz się rozejrzemy...
Pawełek umilkł posłusznie, odszukał puls na ręku pani Marii i spoglądając na zegarek zaczął liczyć rzadkie, słabe uderzenia tętna.

— Pani Konstancy — przywołał Tkaczow jednego ze swoich współpracowników.
Porucznik Jolkin — zresztą nikt nie wiedział, że jest porucznikiem — wycekująco spojrział na Tkaczowa.
— Niezwłocznie proszę wezwać karetkę pogotowia i zadzwonić jeszcze...
— Do polikliniki?... — odpowiedział Jolkin.
— Właśnie.
Obydwaj dobrze się rozumieli.
Tkaczow pytająco rozejrział się wśród obecnych.
— Kto jest w tym domu gospodarzem?
— Ja...
Hurbery wystąpił do przodu... Był roztrzęsiony i wystraszony.
— Kto pan jest? — zwrócił się Tkaczow do Pawelka, jak gdyby widział go pierwszy raz.
— Lekarz... Lekarz Uspienski...
Pawełek zaszewotał się.
— A w jaki sposób pan tu trafił?
— Widzi pan... Przyjechałem... Tu znajdowała się moja... No, jak by to powiedzieć? Moja narzeczona... Wiec poszedłem: I oto znalazłem...
Tuwar oblała się rumieniem, zmieszal się ostentycznie.
— Spokojnie, spokojnie — rzekł Tkaczow. — Przede wszystkim skoro jest pan lekarzem, proszę powiedzieć... — Wskazał na Kowryginę. — Czy z nią jest bardzo źle?
— Tak, stan jest ciężki... dano jej prawdopodobnie silną dawkę środków nasennych...
Tkaczow zwrócił się do Hurbergo.
— W jaki sposób trafiła tu ta kobieta?
— Pan mnie wypytuje! Protestuję. To jest mój dom, i nie będę odpowiadał na żadne pytania.

(c.d.n.)

4 czerwca 1964 r. zmarł

Walerian Ratajczak

b. długoletni pracownik Oddziału Wojewódzkiego PUR a od 1948 r. pracownik Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej...

WYRAZY NAJGLEBSZEGO WSPOLCZUCIA RODZINIE

składają PREZYDIUM WOJEWODZKIEJ RADY NARODOWEJ, KIEROWNICTWO, ODDZIAŁOWA ORGANIZACJA PARTYNIA, RADA ZAKŁADOWA I PRACOWNICY WYDZIAŁU ROLNICTWA I LEŚNICTWA

5422-G

Dnia 5 czerwca 1964 r. zmarła po długiej i ciężkiej chorobie nasza najukochańsza żona, matka i babcia

ś. i p.

Klara Lewandowska

przeżywszy lat 52

Pogrzeb odbędzie się dnia 8 czerwca 1964 r. o godz. 15.30 na Cmentarzu Centralnym w Szczecinie.

MAŻ, DZIECI, SIOSTRA I WNUKI

5423-G

Przetargi

Wojewódzkie Zakłady Poligraficzne Szczecin, Al. Wojska Polskiego 154, ogłaszają przetarg na wykonanie remontu kapitalnego maszyn kartonarskich...

Kupno

PRZECIĘPE boczna do „Junaka”, kupie. Tomaszewska 4-3, 5425-G

Lokale

DWA pokoje, kuchnia, wszelkie wygody, nowe budownictwo, Swi-noujście, zamieszkałe, na mieszkaniu w Szczecinie, tel. 717-63.

MIESZKANIE komfortowe, 3 pokoje, kuchnia, c. o., gaz, zamek nie na wille jednorodzinna lub polowe dwu-rodzinne, przeznaczony do sprzedaży...

MIESZKANIE 5-pokojowe, wydatki, wydatki, srodmiescie, zamieszkałe, na 2 samodzielne mieszkania, tel. 464-33.

DWA mieszkania 2-pokojowe, front, i 4-pokojowe, zamieszkałe, na 3-4 pokojowe lub domek przeznaczony do sprzedazy, tel. 354-35.

Sprzedaz

SAMOCHOÓD „Simca-Aronde”, stan dobry, sprzedam, Szczecin, Brama Portowa, parking, 5354-G

SKUTER „Osa”, w idealnym stanie, sprzedam, ul. Boh. Warszawy 22-11, 5430-G

SAMOCHOÓD „Mikrus”, wiadomości, Brama Portowa, parking, godz. 16-20.

„OPEL-KAPITAN”, stan dobry, rok prod. 1951, sprzedam, Lubuskiego 24-1, tel. 393-65.

SAMOCHOÓD „Skoda”, 1902, stan dobry, sprzedam, Szczecin, ul. Jagiellońska 14, pierwszy...

Ogłoszenia drobne

Praca

POMOC domowa, dochodząca potrzebna od zaraz, ul. Koziorowskiego 25-4, tel. 735-08

Nieruchomości

DOMEK trzypokojowy, murowany, bardzo dobry

WYDAWCA: Szczecińskie Wydawnictwo Prasowe RSW „PRASA” w Szczecinie. REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Szczecin, pl. Holdu Pruskiego 8; redakcja kolegium. TELEFONY: centrala 430-21; sekretariat, red. naczelnej 457-41; zastępca redaktora naczelnej 478-21; sekretarz redakcji 422-33; sekretariat techniczny 430-21 (wewn. 51); dział...

Teatry

POLSKI — „Jasnie Pan Niki” g. 19.30; WSPOLCZESNY — „Makbet” g. 19.30; OPERETKA — „Ciotka Karola” 19.30, 19.15; PLECIGUA — „Gwiazdne wagi” g. 14, 17,

Kino

KOSMOS (tel. 355-02) — „Cartouche zbiera” g. 13, 15.30, 18.30, 21 — franc. — od lat 14 (niedziela i poniedziałek); COLOSSEUM (tel. 458-18) — „Madame Sans Gene” g. 11.30, 13.30, 16, 18.30, 21 — od lat 18 — panoram.; poniedziałek: g. 16, 18.30, 21; DELFIN (tel. 468-78) „Syn marotrawny” g. 13.30, 16, 18.30, 21 — franc. — od lat 16; poniedziałek: g. 11, 13.30, 16, 18.30, 21; BALTUK (tel. 733-35) — „Dzwony na pasterkę” g. 11.10, 13.30, 15.50, 18.30, 20.30 — czeski — panoram — od lat 18 (niedziela i poniedziałek); OGRODOWE — „Toni Sailer Czarna Blyskawica” g. 22 — franc. — panoram.; POLONIA (tel. 473-01) — „Złoty człowiek” g. 13, 15.30, 18, 20.30 — weg. — od lat 12; poniedziałek: „Przemysł z Piemontu” g. 10.30, 13, 15.30, 18, 20.30 — franc. — od lat 16; BIGNIE (tel. 472-02) — „Pies przy klawiaturze” g. 13, 15 — „W wodach Pacyfiku” g. 17.30, 19.30 — pol. — od lat 12; MARS — „Powolnie, powolnie” g. 16, 18, 20, 22 — franc. — od lat 12; PROMIEN — „Dwa złote colty” g. 14, 16.15, 18.30, 20.45; PALA — „Biedni bogacze” g. 14, 16.15, 18.30, 20.30 — węg. — od lat 18; ECHO (Krzykowie) — „Haszek i jego Szwajki” g. 18, 20 — radz. — od lat 14; SWIT (Skolwin) — „Gdy przyjdzie kot” g. 17.30, 19.30 — czeski — od lat 12; MEWA (Zelchowo) — „Smarkula” g. 17, 19 — pol. — od lat 16; ZEGGLAUZ (Golcino) — „Cale ziolo swiata” g. 16, 18, 20 — fr.-wl. — od lat 14; SZMARAGDOWE (Zdroble) — „Zdobycie nieba” g. 13.30, 17.45 — radziecki — od lat 12 — „Prose za mną” g. 20; PRYJAZN (Dabie) — „Dwa zebra Adama” g. 13, 15, 17, 19, 21 — pol. — od lat 16; HUTNIK (Stolczyn) — „Skapani w ogniu” g. 16, 18, 20 — pol. — od lat 12 — panoram.; BAJKA (Polecice) — „Przygoda z kukułką” g. 16, 18, 20 — pol. — od lat 14; MAJ (Zydowce) — „Daleka jest droga” g. 15, 17, 19 — pol. — od lat 14; MARZANIE (Wielgowo) — „Wiano” g. 18, 20 — pol. — od lat 16.

PORANKI DLA DZIECI

DELFIN — „Aza na spacerze” g. 10, 11, 12; BALTUK — „Romańska przygoda” g. 10.10; POLONIA — „All Baba 40 rozbojników” g. 10, 11, 12; PROMIEN — „Ballada o burmistrzance” g. 10, 11, 12; MUZA — „Dziełki cowboye” g. 14; MARS — „Smok” g. 11, 12; PROMIEN — „Sombro” g. 10, 12; FALA — „Terry” g. 12; ECHO — „Poszukiwane złoto” g. 15 — „Szatan z 4 klasy” g. 16; SWIT — „Przygoda Tomka Sawczyka” g. 15; MEWA — „Czarodziejski kwiat” g. 15; PRYJAZN — „Eskapada” g. 14; HUTNIK — „Alcia w krainie czarow” g. 14; BAJKA — „Porazki Marynyni” g. 11; MAJ — „Zakończony kundel” g. 13; MARZENIE — „Dzielni cowboye” g. 13; REPERTYWA KIN — na podstawie informacji WZK.

FOTOPLASTYKON — nieczynny.

Kluby

13 MUZ — pl. Zolnierza 2 — dancing g. 20; TPRR — Woj. Pol. 66 — film „Glos z tamtego swiata” g. 19, 21 — pol. — od lat 16; NOT — Woj. Pol. 67 — czyny od g. 17; SPOLZIELCOW — Woj. Pol. 20 — film dla dzieci g. 16; wieczorek taneczny 24; MEDICUS — Starzanieckiego 2 — czyny od g. 18.

Muzeum

STAROMLYNSKA 27 — malarstwo polskie, rzeźba pomorska, renesansowe stroje książek szcześcińskich g. 10-16; WALY CHROBREGO 3 — wystawy morskie, kultura Afryki Zachodniej, przyroda, dzieła kowalstwa i monety na Pomorzu Zachodnim g. 10-16; 13 MUZ — pl. Zolnierza 2 — malarstwo Army Guentner z Krakowa g. 11; ZAMEK — wystawa fotografii „Studenti — Polscy Ludowcy”; wystawa nagrodzonych projektów architektonicznych (Kuba) g. 10-12.

Dzysia

SZPITALA KLINIKA CHIR. DZIECIĘCEJ — Unii Lubelskiej; I KLINIKA CHIR. — Unii Lubelskiej; SZPITAL WOJSKOWY — Oddział Polozniacy — Piotra Skargi;

PRZYCHODNIA dla Matki i Dziecka — sw. Wojciecha 7 — 9-14 i od g. 18-7 rano;

PRZYCHODNIA STOMATOLOGICZNA — Al. Piastów 1 — g. 9-12.

APTEKI

NR 2 — Roosevelt 58 — tel. 353-22; NR 33 — pl. Grunwaldzkiej 42 — tel. 345-51; NR 34 — Dubois 1 — tel. 32-41.

CODZIENNE POGOTOWIE PRACY — Apteki: Nr 10 (Glinki); Nr 12 (Podjuchy).

DZYSIA „DELIKATESOW”

NR 4 — Jaromira 15 — g. 10-15; NR 3 — Krzywoustego — g. 15-20.

Telewizja

PROGRAM SZCZECIŃSKI

8.25 — program dnia, 8.30 — TV kurs rolnicy, 8.50 — film serjyny „Pies Huckleberry”, 9.55 — otwarcie Międzynarodowych Targow Poznanskich, 10.20 — film serjyny Gaspard Guy Lombardo”, 10.55 — sprawozdanie z meczu piłkarskiego Szombierki — Legia, 13.20 — program dnia, 13.25 — „Nasz pies”, 14.55 — „Mieczny drogi ciąg dalszy”, 15 — „Niedziela biesiada”, 15.45 — „Teatryk Vidmek”, 16.25 — film wl. „Pod włoskim niebem”, 17 — „Figury trymliczne”, 18 — film z serii Robin Hood — „Samarytanie uczynkowe”, 19.25 — „Ludzie i zdarzenia”, 19.40 — teatralny „Wiek gra”, 20 — dziennik TV.

20.30 — „Dobranoc dzieciom”, 20.40 — „Kwadras recenzent”, 21 — „Przestarczy system”, film z serii „Dr Kildare”, 21.45 — sportowa niedziela, 22.20 — kronika szcześcińska, sport, program na jutro, melodia na DOBRANOC.

PONIEDZIALEK

9.45 — film czeski „Romans na przedmiesciu”, 11.55 — „Jezymi na koncert” aud. dla klas VII-XI, 16.45 — program dnia, 16.50 — transmisja z Międzynarodowych Targow Poznanskich, 17.20 — „Przygody dziennej psa Huckleberry”, 17.50 — kronika szcześcińska, 18.05 — program filmowy „Sekwana przez Paryz”, 18.05 — magazyn pop-naukowy „Baraka”, 18.45 — teatralny z teatru „Semafor”, 19.25 — reportaż z Uniwersytetu Jagiellońskiego „Margherita Scianturam”, 20 — dziennik TV, 20.30 — „Dobranoc dzieciom”, 20.40 — kino krótkich filmow, 21.10 — teatr TV „Srodek nieba”, 21.55 — wiadomości dziennik TV, program na jutro, melodia na DOBRANOC.

PROGRAM BERLINSKI

10 — uniwersytet TV, 10.50 — gimnastyka dla wszystkich, 11 — „Tokio wola”, 12 — „Niedziela 12”, 13 — porady dla fotomatorów, 14 — „Niedziela rozmowa”, 14.30 — audycja dla wsi, 15.20 — „Z reporterami filmowymi w drodze”, 16 — transmisja z CSRS — narty wodne, 16.55 — mecz piłki nożnej ZSRR — NRD (transmisja z Moskwy), w przewidywaniu 22.50 — „O czym marynarz wie dzieć powinen”, 19.10 — „Hasek jest bisko”, 19.50 — podrozenia TV dziecięcej, 20 — sport i muzyka, 20.30 — kronika, przegląd wydarzeń, 21 — sztuka kryminalna „Przeszkoda”, 22 — festiwal muzyki Bacha, 22.45 — mistrzowie duńskiego filmu dokumentalnego, 23.20 — sport i ostatnie wiadomości.

Radio

WIADOMOŚCI: 7.30, 8.30, 12.05, 17.20; SERWIS YRBACKI: 20.57.

7.50 — melodie żołnierskie, 8.10 — magazyn wojskowy, 8.35 — „Radio-Problem”, 8.50 — koncert słynnych solistów, 9.20 — felieton literacki, 9.30 — pily polskich nagran, 9.50 — transmisja z otwarcia XXXIII Międzynarodowych Targow Poznanskich, 10.30 — opowiadanie „Classe bulvy”, 10.45 — kwadrans piosenek, 11.00 — muzyczne przedpołudnie, 11.15 — rozmowa ze studentami, 11.25 — szcześciński notatnik kulturalny, 12.10 — poranek symfoniczny, 13.15 — felieton rolniczy, 13.30 — „Moskwa z melodią i piosenką”, 14 — „W niedziele popołudnie”, 15 — dla dzieci „Zegar z kukulką”, 15.45 — „Zapiski kuracjusza”, 16.05 — „Spotkanie z Barabasem”, 16.20 — koncert Chopinowski, 17.05 — felieton na tematy międzynarodowe, 17.15 — „Zgadul — zgodula”, 19 — rewia piosenek, 19.30 — studio wspolczesne, 20.30 — „Piłkawa”, 21.25 — z boisk stadionow, 22.30 — muzyka taneczna, 23 — „Ze swiata opery”, 23.30 — melodie taneczne.

Jednym zdaniem

Dziś w niedzielę o godz. 12 w sal. Muzeum przy ul. Staromlyńskiej zostają wyświetlone następujące filmy oświatowe: „Wiek Oświecenia”, „Palcie i szkielety” oraz bajka „Mały pociąg”.

py B — w zmianach umownych, grupy C w zm. II i III. W zm. III obowiązują tylko godz. 14. Jednocześnie wyjaśniamy iż premia kwartalna wypłacana będzie robotnikom rezerwy stosownie do obowiązującej Umowy-Zlecenia w brzmieniu § 8 tzn. „za okres przepracowanego kwartału pod warunkiem, że w każdym z tych miesięcy zleceniobiorca nie opuści więcej niż 1 dzień pracy”, a nie jak podano w komunikacie prasowym w dniu 5. V. 1964 r. 1530-K

ZARZAD Nabrzeży i Melioracji Miejskich w Szczecinie zaangażuje natychmiast kierownika kapiełska dziecięcego Arkonka. Wymagane wykształcenie wyższe lub średnie w zakresie wychowania fizycznego oraz praktyka w ośrodkach turystyki lub sportow wodnych. Warunki pracy i płacy do omówienia w komórce personalnej, plac Dzierżyńskiego 1, pok. 147. 1536-K

POLSKA Żegluga Morska w Szczecinie zatrudni od zaraz pracownika w dziale ubezpieczeń — sekcja awarii — posiadającego co najmniej wykształcenie średnie ze znajomością języka angielskiego. Warunki pracy i płacy do omówienia w dziale zatrudnienia PZM, ul. Malopolska 43, pok. 12. 1523-K

Pracownicy poszukiwani

ZARZAD Portu Szczecin wywza do pracy rezerwy robotników portowych grup A, B i C od dnia 8. VI. br. zm. I do 13. VI. br. zm. III włącznie. Robotnicy grupy A winni zgłaszać się do pracy w zm. II, gru-

Zguby

BARBARA OGRZYŃSKA zgubiła legitymację szkolną, wydaną przez Szkołę Biznesu Budowlanych, 5459-G

EDMUND KARWAN-SKI zgubił dowód przyjezdny samochodu „Wartburg” Nr WW 3232, prawo jazdy 5440-G

DNIA 2.VI. 1964 r. zgubiono tekturki z ważnymi dokumentami. Użytkownik dowód przez zwrot za wynagrodzeniem na adres: E. Lang, Szczecin, ul. Wyspińskiego 17-2, 5441-G

Złot Szkolnych Kół SFOS



5 i 6 bm. w Szczecinie odbył się Krajowy Złot Szkolnych Kół SFOS...

Popis Społecznego Ogńska Baletowego

Uczestnicy Społecznego Ogńska Baletowego, któremu patronuje Towarzystwo Rozwoju Ogńskich Artystycznych...

„Dzień Chemika“

Akademia w SZWS

DZIS obchodzimy w kraju „Dzień Chemika”. Z tej okazji wczoraj odbyła się w sali Opernej akademii...

W roku 1939 produkcja wzrosła do 170 tys. ton. Składając założenie fabryki żywienia z okazji Dnia Chemika...

Na akademii trzech zasłużeni pracownicy SZWS otrzymali „Odznaki Racionalizatorów Produkcji”. Byli to: inż. Tadeusz TRYBOCKI...

W obszernej referacji okolicznościowym dyr. Zakładów Marian GIERAŁT omawiając osiągnięcia polskiej chemii...

Okradł własną matkę

PRZED SĄDEM POWIATOWYM w Szczecinie stanął 35-letni Tadeusz Lisiecki, oskarżony o wmanipulowanie i kradzież...

Pogoda wymarzona

Na plaże i kąpieliska!

(pamiętając o porządku)

W DZISIEJSZY poranek niedzielny, niejedną z naszych Czytelników zastanawia się zapewne, gdzie wybrać się wraz z rodziną...

JAK dotąd, czynne są plaże: Dąbju, na Głębokiem i w Łasku Arkońskim. Od dziś mają być otwarte: Dziewoklęcz i plaża Mieleńska...

Największą frekwencją cieszą się, oczywiście, „Arkonka”. Dzieci faktycznie dorodni mają tam niewątpliwie najlepsze warunki wypoczynku...

Niestety, zachowanie matych „kalewiczek” jest bardzo złe. Całe chmary dzieci przechodzą przez młot, niszczą siatki i kolki ogrodzenia...

Na zdjęciu: wiceminister F. Herok wrecza propozycję przewodni delegacji koła szkolnego w Łbdu.

Foto: W. CIESLAK

Rosną fundusze na budowę „akademika“

NA BUDOWĘ w czynie społecznym domu akademickiego dla studentów Szczecina zebrano dotychczas ponad 200 tys. zł...

coraz lepsze wyniki ekonomiczne. Zdecydowano więc, że najlepszym wydatkiem uzyskanych dochodów będzie przeznaczanie ich na budowę domu akademickiego...

Dzisiejsze imprezy dla najmłodszych

Na zakończenie cyklu imprez organizowanych z okazji Międzynarodowego Dnia Dziecka odbędzie się dziś o godz. 10 w Parku Kasprzowskim „Mała spartakiada”...

Dzieci jednego podwórka

Podwórko jest duże, otoczone czworobokiem kamieniem. Z okien domów wyglądają łokaty orzy — to mamusia i tatusiowie...

z własnej działki, zdobyła ich zauwagę. Potem poszło już łatwo. Pierwsze „poważne zebranie”, pierwsze plany zorganizowania życia na podwórku...

Przykład ze Śląskiej 24 nie jest jedyny w naszym mieście. Pod patronatem TPD działa już 12 podwórkowych samorządów dziecięcych...